

Mirosław Czapla

Pojęcie "matrimoniale foedus" w kan. 1055, par. 1 kpk

Ius Matrimoniale 5 (11), 23-41

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Mirosław Czapla

Pojęcie *matrimoniale foedus* w kan 1055 § 1 kpk

Małżeństwo jest jedną z najstarszych instytucji społecznych – początkiem i podstawą społeczności¹. Z racji na pochodzenie małżeństwa z prawa naturalnego każdy związek małżeński ma charakter sakralny.² Wszakże w Kościele katolickim posiada on wymiar ludzki i Boży – wyraża podobieństwo do relacji Chrystusa do Kościoła. Dlatego też małżeństwo ochrzczonych posiada charakter nadprzyrodzony i otrzymuje godność sakramentu. Choć małżeństwo takie jest podstawową instytucją w społeczeństwie, właśnie z tytułu swej sakramentalności pozostaje wciąż rzeczywistością złożoną, a przez to trudną w refleksji naukowej.

W celu prezentacji rozumienia małżeństwa według nowego kodeksu dokonana zostanie analiza określenia *matrimoniale foedus*. Ono bowiem ma charakter definicji. O ile w CIC/1917 nie zamieszczono definicji małżeństwa ograniczając się do podkreślenia sakramentalnej godności umowy małżeńskiej między ochrzczonymi,³ o tyle w KPK/1983 Prawodawca wyraźnie ją podaje: *Matrimoniale foedus, quo vir et mulier inter se totius vitae consortium constituunt, indole sua naturali ad bonum coniugum atque ad prolis generationem et educationem ordinatum, a Christo Domino ad sacramenti dignitatem inter baptizatos evectum est* (kan. 1055 §1). Pojęcie „przymierze małżeńskie” stało się podstawą kodeksowej definicji tego sakramentu. Nawiązano tym samym do na-

¹ DA 11.

² „Każdemu małżeństwu musimy przyznać charakter sakralny już z tego względu, że jest ono instytucją prawa naturalnego, którego przyczyną sprawczą jest wola Boża” (T. Pawluk. Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, T. 3. Prawo małżeńskie. Olsztyn 1984 s. 23).

³ Can. 1012 §1: „Christus Dominus ad sacramenti dignitatem evexit ipsum contractum matrimoniale inter baptizatos”. §2: „Quare inter baptizatos nequit matrimonialis contractus validus consistere, quin sit eo ipso sacramentum”; zob. M. Żurowski. Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego. Katowice 1976 s. 18.

uczania Soboru Watykańskiego II o sakramencie małżeństwa⁴. Biblijne pojęcie „przymierze” stanowi zasadniczy termin, którym w dokumentach soborowych określało się małżeństwo chrześcijańskie.

1. Biblijne podłoże przymierza małżeńskiego

Pismo Święte przedstawia przymierze jako najważniejszy akt objawienia się Boga i Jego wyjścia naprzeciw człowiekowi. To Bóg wychodził z inicjatywą do człowieka. We wszystkich przełomowych chwilach historii zbawienia punktem kulminacyjnym było przymierze między Bogiem i jego ludem⁵.

Pakt Boga z ludźmi w ujęciu biblijnym sprowadzał się do dwustronnej relacji międzysobowej, której następstwem były obiecane dobrodziejstwa oraz wymagania. Te ostatnie przybierały postać konkretnego zobowiązania potwierdzonego przysięgą. Rękojmię wypełnienia zobowiązań stanowiły miały wierność kontrahenta, jak również dokument. Ważnym elementem był znak przymierza (Rdz 15,12) Niestający człowiek okazywał się niesolidną stroną układu. Przez grzech dochodziło do zerwania przymierza (Iz 43,22-24). W Starym Testamencie poprzez każde przymierze na nowo powstawała wspólnota z Bogiem (por. Rdz 9,8-17; Wj 6,4-7; Ez 36,24-28). Był to raczej wybór ze strony Boga aniżeli układ, gdyż nie był to pakt dwu suwerennych partnerów⁶. Celem zaś tego aktu było zapewnienie ludowi zbawienia. Zobowiązania podejmowane przez lud stanowiły drogę zbawienia, przykazania wyznaczały drogę ludzkiego postępowania miłą Bogu i zbawienną dla człowieka. Przymierze objawione w Piśmie Świętym charakteryzuje się bowiem wymiarem moralnym, a nie kontraktualnym o charakterze magicznym, jak u innych semickich ludów starożytnego Bliskiego Wschodu⁷. Mi-

⁴ „Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej ustanowiona przez Stwórcę i unormowania Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną ludzką zgodę” (KDK 48).

⁵ Rdz 9,8-17; Rdz 12-17; Rdz 26, 3-5; Wj 19 i 24,4-8; Joz 24,25; Lb 25,11-13; 2 Krl 11,17; Ne 10,30; Mt 26,28; 1Kor 11,25; Hbr 9,11-22.

⁶ J. Szlaga. Małżeństwo jako przymierze. W: Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Sakrament. O Jana Pawła II teologii ciała. Red. T. Styczeń. Lublin 1998 s. 201-203.

⁷ „Tu wkracza w życie tak jednostek, jak rodów czy całego narodu Bóg transcendentny, ożywiony miłością (*hescd*) darzącą, ale i wymagającą adekwatnej odpowiedzi moralnej ze strony ludzkiego kontrahenta. Życzliwa wola Boża jest suwerennym nakazem co do ludzkiego postępowania, obejmującym z wolna coraz więcej dziedzin życia. Ofiarowane w ten sposób przymierze wymaga niełatwej dla natury zmiany życia w duchu ożywionego miłością wiernego posłuszeństwa wobec Jahwe (A. Jankowski. Biblijna teologia przymierza. Kraków 1997 s. 17).

łość Boga do swego ludu intensywnością i bliskością przypominała miłość oblubieńczą. Prorocy chętnie przedstawiali związek Boga z Jego ludem jako małżeństwo (Iz 50,1; Jr 2,2; Ez 16; Pnp). Relacje między Bogiem i ludźmi kształtowały się na podobieństwo relacji oblubieńca do oblubienicy (por. Oz 2,19-22). Jahwe, Pan przymierza, jawił się jako czuły kochający małżonek Izraela, zjednoczony w miłości ze swoim ludem. Dlatego też zawarcie przymierza przybierało ryt zawarcia małżeństwa. Uroczysta forma nadawała przymierzowi powagi podkreślając niezłomność zobowiązań. Relacja mężczyzny i kobiety również przybierała formę przymierza. Już pierwszy mężczyzna i pierwsza kobieta z Bożego ustanowienia tworzyli małżeństwo (Rdz 1,28). Ono było ostatnim dziełem Stwórcy. Nie tyle układ między mężczyzną i kobietą, lecz to, co rozgrywało się między Stwórcą a małżonkami stanowiło istotę małżeńskiego przymierza. Nie było ono wyłącznie osobistą sprawą dwojga kochających się ludzi (Rdz 24,42-50; Tb 13,2). Stanowiło dzieło Bożej Opatrzności, drogę wyznaczoną przez Boga mężczyźnie i kobiecie – wprawdzie przymierze, lecz takie którego warunków nie negocjowano⁸.

Także Nowy Testament odnosi pojęcie „przymierza” do małżeństwa. „Tajemnicą wielką” nazywa Św. Paweł oblubieńczą więź małżonków chrześcijańskich (Ef 5,21-33). Przymierze małżeńskie opierać się ma na wzajemnym poddaniu w bojaźni Chrystusowej i w miłości. Małżeńskie przymierze stanowi, według Apostoła, obraz przymierza Chrystusa ze Swoim Kościołem. Miłość Chrystusa do Kościoła odwzorowuje miłość oblubieńczą małżonków chrześcijańskich⁹. Przymierze małżeńskie stanowi scalenie mężczyzny i kobiety w Chrystusie przez łaskę, jest zatem rzeczywistością zbawczą¹⁰.

⁸ J. Szlaga. Dz. cyt. s. 200-201; J. Homerski. Małżeństwo i rodzina w starotestamentalnych przekazach biblijnych. W: Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Sakrament. O Jana Pawła II teologii ciała. Lublin 1998 s. 168.

⁹ „Małżeństwo chrześcijańskie odtwarza więc w sobie nie tylko relacje Adam-Ewa, lecz również relację Chrystus – Kościół; relacja ta ma charakter zbawczy. Dzięki temu małżeństwo chrześcijańskie jako takie nie należy tylko do zwykłej rzeczywistości tego świata, lecz włączone jest w strumień działalności zbawczej Chrystusa; dokonuje się to nie tylko dlatego, że obydwoje małżonkowie są ochrzczeni; lecz również dlatego, że ich status małżeński odbija w sobie oblubieńczy i zbawczy związek, który łączy Chrystusa z Kościołem. Związek ten porównują niektórzy egzegeci do przymierza, które oznacza wzajemne i całkowite oddanie się sobie partnerów tak na poziomie relacji Bóg-Izrael (Kpł 26, 12; Ez 36,28), jak i na poziomie małżeństwa ludzkiego (Prz 2,17; Mł 2,14)” (J. Kudasiwicz. Chrześcijańskie małżeństwo „wielką tajemnicą” [Ef 5,21-33]. W: Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Sakrament. O Jana Pawła II teologii ciała. Red. T. Styczeń. Lublin 1998 s. 195.

¹⁰ B.W. Zubert. (rec.) Eder J. Der Begriff „Foedus matrimoniale” im Eherecht des CIC. St. Ottilien 1989. SSHT 23/24: 1990/91 s. 336.

2. Wymiar osobowy przymierza małżeńskiego

Mężczyzna i kobieta są wezwani przez Stwórcę do życia wspólnego (Rdz 2,18). Bóg uzdalnia ich do przetwarzania świata i gospodarowania jego zasobami, jak również do utworzenia między sobą pewnej rzeczywistości społecznej. Trwała i niepowtarzalna relacja mężczyzny i kobiety staje się instytucją – nierozzerwalnym przymierzem między dwoma osobami (KDK 50). Jest ono przymierzem miłości – realizacją Bożego zamysłu, by człowieka stworzonego z miłości i na obraz Boży, powołać do miłości. Określenie „przymierze małżeńskie” opisuje rzeczywistość małżeństwa zarówno w pierwotnym kontekście tajemnicy stworzenia, jak i też w kontekście tajemnicy odkupienia¹¹. Związek ten ma strukturę osobową, tworzą go bowiem osoby ludzkie ukształtowane na obraz i podobieństwo Stwórcy. Przymierze małżeńskie jest zatem nie tylko więzią osób noszących bytowe podobieństwo do Boga, lecz także jest odbiciem wspólnoty Osób Bożych¹². Jest to wspólnota osób wyrastająca z miłości narzeczńskiej przeżywanej w czystości jako odpowiedź na słowo Boże¹³.

W małżeńskim przymierzu człowiek zostaje zaproszony przez Boga do szczególnej wspólnoty osób. Mężczyzna i kobieta stworzeni na obraz Boga jako osoby, odczytują wpisane w ich człowieczeństwo powołanie. Odkrywają je jako zdolność i odpowiedzialność za miłość i wspólnotę¹⁴. Konsekwencją odkrycia powołania jest zawiązanie *intima communitas vitae et amoris coniugalis* (KDK 48). Pojęcie „głębokiej wspólnoty życia i miłości małżeńskiej” wprowadzone przez Konstytucję *Gaudium et spes* obejmuje bardzo szeroko rzeczywistość małżeństwa chrześcijańskiego. Jest ono teologicznym określeniem małżeństwa, mającym głębokie konotacje biblijne¹⁵. Wspólnota osób urzeczywistnia się w we-

¹¹ Por. Jan Paweł II. Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa. Watykan 1986 s. 391.

¹² „Ukazywanie małżeństwa jako przymierza wprowadza nas także w samą istotę rozważań na temat wspólnoty osób, albowiem ukazywanie małżeństwa jako „komunii” nawiązuje wprost – z uwzględnieniem całej dysproporcji bytowej – do podobieństwa z Boskim „My” (J. Nagórny. Małżeńskie przymierze miłości. W: Mężczyzną i niewiastą. Dz. cyt. s. 209).

¹³ KDK 49.

¹⁴ FC 11.

¹⁵ „This expression has profound biblical connotation as the union of spouses is described in the Bible in terms of „two become one flesh” (Gn 2:18), a natural institution ordered to partnership and procreation. The underlying concept express the equality between partners and a permanent union principally of minds and hearts of the spouses. In the context of the New Testament, the complementary or partnership aspect of conjugal life linked intrinsically to permanency is seen as the Creator’s will „at the beginning”(A. Mendonça. The Theological and Juridical Aspects of Marriage. SCan 22: 1988 s. 270)

wnętrznym zjednoczeniu osób w małżeństwie. Ma ono charakter najściślej-
 śszego zespolenia osób. To scalenie dwojga osób wynika z ich oblu-
 bieńczej miłości w wymiarze duchowym oraz z zawartego przymierza
 małżeńskiego w wymiarze prawnym. Relacje osobowe w przymierzu
 małżeńskim nieodłącznie przenikają się bowiem z relacjami prawnymi.
 Jedność życia zakłada przeżywanie różnych wymiarów życia razem, a za-
 tem także wspólnotę zamieszkania, stołu i łoża. Właśnie realizacja *ius in
 corpus* stanowi najbardziej dosłowny wyraz jedności małżeńskiej pod-
 kreślając osobowy wymiar ciała ludzkiego¹⁶.

Ważnym osobowym znakiem przymierza małżeńskiego jest przeka-
 zanie siebie na własność osobie współmałżonka. Ten istotny akt prawny
 dokonuje się aktem zgody małżeńskiej, a umocniony jest powagą same-
 go Boga. Według komentatorów prawa małżeńskiego, wspólnota życia
 naznaczona została przez Boga tymi dwiema cechami: wzajemnym prze-
 kazaniem siebie na własność oraz zainicjowaniem przez Boga¹⁷. Skut-
 kiem tak daleko posuniętej wymiany praw związek małżonków staje się
 związkiem najintymniejszym pośród znanych form współżycia między-
 ludzkiego. Nawet relacji matka – dziecko nie można stawiać na równi
 co do stopnia intymności i zażyłości z relacją powstałą między mężem
 i żoną¹⁸.

Przymierze małżeńskie dokonuje się na płaszczyźnie horyzontalnej
 między mężczyzną i kobietą. Stają oni wobec siebie nawzajem, ale
 i w obecności Chrystusa i Jego Kościoła. Przymierze określa ich nowe
 stosunki „nabywcze”. Wydarzenie to dokonuje się także w odniesieniu
 do Boga; tutaj małżonkowie stają wobec Boga jako jedno, jako nowa
 wspólnota osób, jako biblijne jedno „ciało”. Element prawny i osobowy
 jedności małżonków łączy się w tym przymierzu podobnie jak w innej
 kategorii teologicznej starożytnego Kościoła przywołanej przez Sobór
 Watykański II, pojęciu *communio*. Jest to bowiem małżeńska wspólnota
 osób utworzona przez Ducha Świętego w Kościele¹⁹. Jej osobowa struk-
 tura leży u podstaw relacji międzyludzkich, wpływa na ich jakość i wa-

¹⁶ Por. HV 12; FC 32.

¹⁷ J. Eder. Der Begriff „Foedus matrimoniale” im Ehe recht des CIC. St. Ottilien 1989 s. 69.

¹⁸ „Die Ehe als ganz besondere Form menschlichen Zusammenseins besiegelt dabei zwi-
 schen den Partnern eine Übereignung, die sich gegenüber anderen Formen menschlichen Na-
 hverhältnisses abhebt. Selbst eine Mutter – Kind – Beziehung als intensivste Form menschlicher
 Nahe ist mit der Ehe nicht zu vergleichen, da in der Ehe kein Abhängigkeitsverhältnis vorliegt,
 sondern die Partner in Freiheit ihre gegenseitige Übereignung bewirken” (J. Eder. Dz. cyt. s. 69).

¹⁹ J. Eder. Dz. cyt. s. 74-75; zob. Ghirlanda G. Wprowadzenie do prawa kościelnego. Kraków
 1996 s. 113.

runkuje zachowanie porządku w społeczeństwie. Przymierze małżonków przez swoją jedność i nierozzerwalność stabilizuje życie człowieka, czy to samych małżonków, czy też ich dzieci. Życie wspólnoty cementuje bowiem miłość męża i żony. Niezależnie od osiągnięć i zrealizowanych planów, od trudów i porażek poniesionych w relacjach małżeńskich i rodzinnych stała życzliwa obecność osoby poślubionej pogłębia wspólnotę miłości. Tym samym dokonuje się realizacja jednego z celów małżeństwa – rozwoju osobowego małżonków. Działając w sposób wolny i rozumny wyrażają oni podobieństwo do Boga. Wyraża się ono także intymną wspólnotą życia i miłości, czyli jedyną w swoim rodzaju, oblubieńczą i wierną relacją wzajemną męża do żony²⁰.

W wielu dokumentach soborowych użyto biblijnego terminu *foedus*. Zastosowano go jako pojęcie teologiczne określające relację Boga do wybranego ludu oraz ludzi względem siebie²¹. Teologiczne rozumienie „przymierza” zastosował Sobór również do małżeństwa. Stanowiło to novum w odniesieniu do stosowanego dotąd terminu „umowa” lub „kontrakt”. Te tradycyjne pojęcia kanonistyczne umożliwiały ustalenie ważności małżeństwa, ale nie służyły pogłębieniu eklezjalnej wizji małżeństwa. Pojęcie „przymierze” przyniosło z sobą zmianę treści. Przymierze małżeńskie pojmuje Sobór jako związek sakramentalny, w którym mężczyzna i kobieta dostępują szczególnego wybrania przez Boga. On sam ustanawia konkretne małżeństwo. On sam przez Jezusa Chrystusa zawiera przymierze z osobami przez Niego związanymi małżeństwem. Przymierze to musi opierać się na akcie osobistej zgody obojga kontrahentów, w tym sensie jest umową. Jednak rzeczywistość małżeństwa zostaje tu pogłębiona o refleksję eklezjologiczną; małżonkowie przez swoje sakramentalne przymierze są obrazem przymierza istniejącego między Chrystusem i Kościołem²².

Soborowe określenie małżeństwa jako *intima communitas vitae et amoris coniugalis* oddaje wiernie złożoność pojęcia „małżeństwo” akcentując rolę miłości oblubieńczej w życiu małżonków i całej rodziny. Określenie to przedstawia małżeństwo jako rzeczywistość teologiczną. Jednakże tego teologicznego określenia małżeństwa nie uznano za wła-

²⁰ „Love and fidelity are the terms of the covenant, the formal object of their solemn promise or engagement. In the words of Vatican II, marriage is „an intimate partnership of life and love. Unless this partnership is pledged or vowed, there is no covenant, there is no marriage” (P.F. Palmer. *Christian Marriage: Contract or Covenant?* ThS 33: 1972 s. 648).

²¹ KDK 32, 48 i 50; KK 2,6 i 9; KO 4,14 i 16; KL 10; DRN 4; DSP 11; DZ 4 i 22; Da 7; DE 2 i 3; DFK 10; DK 4; DM 4.

²² B.W. Zubert. *Rec. cyt. s. 336-337.*

ściwe w odniesieniu do prawa kanonicznego. Jakkolwiek słowo *communio* znalazło zastosowanie w KPK/1983, gdzie użyto go 53 razy do wyrażenia teologicznej rzeczywistości innej niż małżeństwo (np. wspólnota Kościoła, wspólnota eklezjalna, wspólnota eucharystyczna), to jednak nie posłużono się nim w odniesieniu do przymierza małżeńskiego²³. Jako termin teologiczny wspomniane wyrażenie okazało się zbyt nieprecyzyjne, by spełnić wymagania terminu kanonicznego na określenie małżeństwa²⁴. Funkcję tę nadano terminowi *consortium*, który był stosowany w prawie rzymskim jako wyrażenie prawne²⁵.

Termin *consortium* został przyjęty w KPK/1983 jako określenie techniczne wspólnoty małżeńskiej. Opisując czym jest przymierze małżeńskie Prawodawca zastosował zwrot *consortium totius vitae*, co zostało przetłumaczone na język polski jako „wspólnota całego życia”²⁶. Jest to zatem wspólnota dóbr, życia, losu i dożgonnej trwałości. Aspekt nierozzerwalności istotnych praw i obowiązków małżeńskich mieści się w tym rozumieniu. Tym samym wyraźnie wskazano te istotne prawa i obowiązki małżeńskie. Komentatorzy uznają, że termin *intima communitas* opisując relacje teologiczne włączał ogólnie prawa i obowiązki małżeńskie tj. wspólnotę życia, wspólnotę duchową, wyłączając jednak wspólnotę cielesną. W kontekście użycia tego terminu w innych kanonach mogło to doprowadzić do poważnego pomieszania pojęć. Niemniej *intima communitas* uznane jest jako pierwszy istotny element *consortium*.²⁷

²³ A. Mendonça. Art. cyt. s. 273.

²⁴ „Intuitu matrimonii Concilium Vaticanum II adhibet vocem „communio”. Loquitur enim de „communione personarum”. Etiam duas definitiones de matrimonio prodit: „intima communitas vitae et amoris coniugalis” (GS 48), „totius vitae consuetudo et communio”(GS 50). Haec definitiones ad mentem Concilii, ut facile patet, realitatem matrimonii considerant, uti a Creatore ab initio intenta est. Datur visio globalis matrimonii secundum eius varias dimensiones. Per Concilium momentum et valor existentialis matrimonii in lucem ponuntur, verbis minus technicis vitatis”(J. Huber. Coniunctio, communio, consortium. Observaciones ad terminologiam notionis matrimonii. PRMCL 75: 1986 s. 402).

²⁵ „Codex renovatus ad notionem matrimonii efformandam adhibet vocabulum „consortium”. Sic loquendo Consultores ad definitionem Modestini reverterunt. Quacrimus, quid significet vox „consortium”? In fontibus iuris Romani verbum „consortium” denotat „communia omnia”. Quae communitas habetur uti: a) SOCIETAS BONORUM (Livius, Quintilianus, Columella), b) SOCIETAS VITAE (Quintilianus, Ovidius, Seneca), c) SOCIETAS FORTUNAE (Tacitus), d) SOCIETAS IN PERPETUUM SERVANDA (Quintilianus)” (J. Huber. Art. cyt. s. 403-405).

²⁶ Kan. 1055. Termin ten został użyty jeszcze trzykrotnie: kan. 1096 §1, 1098 i 1135.

²⁷ A. Mendonça. Art. cyt. s. 274-276; U. Navarrete. De iure ad vitae communionem: observationes ad novum schema canonis 1086 § 2 W: Quaedam problemata actualia de matrimonio. 3 ed. Romae 1979 s. 207; J. Huber. Art. cyt. s. 401-408; Z. Grochowski. „De communionem vitae” in novo schemate „de matrimonio” et de momento iuridico amoris coniugalis. PRMCL 68: 1979 s. 439-480.

Użyte w Kodeksie Jana Pawła II wyrażenie *consortium totius vitae* w niczym nie pomniejsza wymiaru osobowego przymierza małżeńskiego. Określenie to zastosowano w KPK tylko w odniesieniu do małżeństwa uznawszy, iż ono odda najlepiej relacje prawne łączące męża i żonę, jak również nie umniejszy wymiaru teologicznego tej wspólnoty. Odniesienia prawne pozostają bowiem niezmiennie relacjami interpersonalnymi. Dzięki kodeksowemu określeniu „przymierza małżeńskiego” jako wspólnoty całego życia doktryna soborowa zakorzeniona w biblijnym spojrzeniu na osobę ludzką zachowała swą tożsamość, a także zyskała nową formę wyrazu.

3. Wymiar prawny przymierza małżeńskiego

Przymierze małżeńskie ze swej istoty ma strukturę prawną określającą prawa i zobowiązania stron. W Kodeksie z 1983 roku wyrażenie „przymierze małżeńskie” zostało umieszczone w dwóch kanonach o charakterze wstępnym i podstawowym dla norm małżeńskich, jak również w kanonie dotyczącym czynności poprzedzających celebrację sakramentu. W kan. 1055 §1 Prawodawca użył określenia *matrimoniale foedus*, w kan. 1057 §2 zamieszczono zwrot *foedus irrevocabilis*, zaś w kan. 1063, 4^o znajduje się termin *foedus coniugalis*. Kluczowe słowo *foedus* połączone zostało z przymiotnikami *matrimoniale*, *irrevocabilis* oraz *coniugalis*. W każdym jednak z tych kanonów posiada ono inne znaczenie. Kontekst całej ustawy kościelnej pozwala odkryć sens pojęcia „przymierze”, zastosowanego w konkretnym przypadku.

W zwrócie *matrimoniale foedus* z kan. 1055 małżeństwo oznacza akt prawny – umowę małżeńską mężczyzny i kobiety – którego istotą jest akt woli obu stron, w którym nupturieneci wzajemnie się sobie przekazują i przyjmują celem stworzenia małżeństwa. Ze względu na strukturę prawną aktu jest zatem działaniem jednorazowym, związanym z konkretnym miejscem i czasem. *Matrimoniale foedus* oznacza tu zawarcie przymierza²⁸. Od tego momentu związek mężczyzny i kobiety przestaje być narzeczeńskim, staje się małżeńskim, nabywa skutki prawne. Choć

²⁸ „Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej (...) zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną ludzką zgodę. W ten sposób aktem osobowym (...) powstaje z woli Bożej instytucja trwała także wobec społeczeństwa” (KDK 48).

działanie to dopełnia się między ludźmi, pojęcie „przymierze” posiada wymiar religijny. Jest bowiem partycypacją w prawie Bożym. Staje się też sakramentem Nowego Przymierza. Akt zawarcia przymierza małżeńskiego jest znakiem sprawczym łaski Bożej. Równocześnie pojęcie „małżeńskie przymierze” z kan. 1055 oznacza coś więcej niż jednostkową czynność prawną. Drugie znaczenie tego pojęcia oddaje omawiane powyżej określenie *consortium totius vitae*. Skutkiem prawnym aktu zgody małżeńskiej staje się bowiem wspólnota. *Consortium totius vitae* dopełnia w istotny sposób sens „przymierza” zaznaczając jego cele. Tym samym *matrimoniale foedus* nadaje pojęciu małżeństwa instytucjonalny charakter²⁹.

Matrimoniale foedus uznane jest jako instytucja wyższego, Stwórczego porządku, jako rzeczywistość pochodząca z prawa Bożego naturalnego (*ius divinum naturale*). Zwrot ten zawiera w sobie treść terminu *matrimonium*, który stosowany w Kodeksie obok znaczenia małżeństwa w sensie sakramentalnym obejmuje również małżeństwo w sensie naturalnym. Ma on zatem podwójne zastosowanie. Pojęcie przymierza (§1) rozumie się tu bowiem jako *contractus matrimonialis* (§2), który jest podstawowym elementem konstytutywnym dla związku małżeńskiego. Oparta na zgodzie małżeńskiej umowa między mężczyzną i kobietą decyduje o ważności małżeństwa. Działanie takie dokonuje się także między osobami nie ochrzczonymi powodując skuteczną prawną związek³⁰.

Drugim miejscem, w którym Prawodawca posłużył się terminem *foedus* odnośnie do małżeństwa jest kan. 1057 §2. Przymierze zostało tu określone jako „nieodwołalne”, czyli nie podlegające jakimkolwiek zmianom. *Foedus irrevocabilis* wyraża tym samym niezmienny charakter raz wyrażonej zgody nawiązując do *indissolubilitas*. Ze względu na stałość, nieodwołalność przymierza małżonkowie mogą się wzajemnie oddać i przyjąć w celu stworzenia małżeństwa³¹.

W kan. 1063, 4° posłużono się ponownie terminem *foedus matrimonialis*. Jak się zdaje, w tym miejscu pojęcie to oznacza sakramentalny związek małżeński. Szerszy kontekst kanonu wskazuje na jego duszpa-

²⁹ R. Szychmiller. Pojęcie małżeństwa chrześcijańskiego. „Roczniki Nauk Prawnych” 1-2: 1991-1992, s. 46- 51; J.F. Castano. Il matrimonio è contratto? PRMCL 82: 1993 s. 474-475; T.P. Doyle. Commentary of can. 1055. W: The Code of Canon Law: A text and Commentary. New York/Mawhaw 1985 s. 740; A. Stankiewicz. De causa iuridica foederis matrimonialis. PRMCL 73: 1984 s. 224.

³⁰ J. Eder. Dz. cyt. s. 65-66.

³¹ Tamże s. 67.

sterski wymiar, choć nr 4 stanowi o obowiązku duszpasterzy do udzielenia pomocy małżonkom w zachowywaniu i ochronie przymierza małżeńskiego³². Użycie terminu *foedus matrimoniale* w znaczeniu wspólnoty całego życia wydaje się być tu stwierdzone przez słowa „wierne” i „chronione” sugerujące ciągłość, a nie jednorazowość przymierza małżeńskiego. Ta duszpasterska troska ma być podejmowana ze względu na ochronę prawną godności małżonków³³.

3.1. Pojęcie „przymierze małżeńskie” a pojęcie „umowa”

Między pojęciem *matrimoniale foedus* a *contractus matrimonialis* istnieje wyraźna merytoryczna różnica. Termin „przymierze małżeńskie” zawiera w sobie bogatą treść teologiczną o biblijnym podłożu. Człowiek, który w strukturze stwarzania przedstawiony został jako jedność mężczyzny i kobiety, otrzymuje od Boga powołanie do życia w małżeństwie, którego celem ma być współtworzenie świata. Zarówno powołanie do małżeństwa jest darem, jak i wezwanie do płodności i panowania nad ziemią. Małżonkowie w swej godności podniesieni zostają do rangi współpartnerów Stwórcy, choć nie jest to partnerstwo równorzędne, gdyż mężczyzna i kobieta wciąż wymagają pomocy i opieki ze strony Boga³⁴. Wobec siebie pozostają partnerami równorzędnymi i równoprawnymi. Równocześnie to sam Bóg zawiera przymierze między mężczyzną i kobietą w ten sposób, że towarzyszy wyrażanemu przez nich aktowi woli. To On tworzy małżeństwo, które jest kolejną realizacją przymierza ludzi z Bogiem. On ustanawia strukturę i przymioty związku małżeńskiego (jedność i nierozzerwalność) określając jednocześnie sens i cel tego przymierza. Inicjatywa małżeństwa co do zamysłu oraz co do działania należy do Boga. Jeśli więc przychodzi rozpatrywać małżeństwo – przymierze jako relację prawną to jest ona stworzona przez nupturientów w Bogu i przez Niego³⁵.

³² Tamże s. 68.

³³ W. Góralski. Poszanowanie godności osoby ludzkiej w kanonicznym prawie małżeńskim. PK 40: 1997 nr 1-2 s. 53.

³⁴ J. Szlaga. Art. cyt. s. 204-205.

³⁵ B.W. Zubert. Art. cyt. s. 335-337; E. Szczot. Czy w Kościele są rozwody? W: Problemy współczesnego Kościoła. Red. M. Rusecki. Lublin 1997 s. 472.

Przedmiotem i podmiotem *matrimoniale foedus* są małżonkowie. Przymierze określa cele małżeństwa, jego całościowy wymiar i sakramentalny charakter ze względu na małżonków. Wzajemne odniesienia prawne mężczyzny i kobiety służące realizacji celów małżeństwa stanowią skutek prawny zawarcia przymierza. Wszystkie konsekwencje prawne dobrowolnie i świadomie wyrażonej zgody małżeńskiej podporządkowane są tym rzeczywistościom kanonicznym, które nazwane zostały *bonum coniugum* i *bonum prolis*. Osoby małżonków mają zatem priorytetowy charakter w pojęciu *matrimoniale foedus*³⁶.

Pojęcie *contractus matrimonialis* stosowane w CIC/1917 było terminem ściśle prawnym³⁷. Ukazywało małżeństwo jako sakrament, ale zawarty bez Bożej inicjatywy. Nupturieneci kierowali się zasadami wiary i moralności chrześcijańskiej przystępując do kontraktu małżeńskiego, niemniej to jakby oni sami byli twórcami związku małżeńskiego przez wyrażenie aktu zgody małżeńskiej. Przedmiotem kontraktu małżeńskiego nie byli małżonkowie, lecz prawo do ciała. Akcent położono tu na treść umowy, czyli na nabywane prawa i obowiązki pomijając jakby ostateczną celowość małżeństwa, jaką ma stanowić osoba ludzka i jej realizacja we wspólnocie całego życia. *Ius in corpus* zdominowało rozumienie zasadniczej treści pojęcia *contractus*, co wynikało z biologicznej wizji małżeństwa. Koncepcja ta ujmowała bowiem małżeństwo jako związek prokreatywno-seksualny niosąc w sobie refleks mentalności XVIII stulecia³⁸.

Różnica między „przymierzem” a „umową” w odniesieniu do małżeństwa sakramentalnego zasadza się także na odmiennej koncepcji celów małżeństwa. Pierwoplanowy cel małżeństwa w CIC/1917 – prokreacja – utracił swój prymat w relacji do drugoplanowego dotąd celu za-

³⁶ T. Pawluk. Dz. cyt. s. 17.

³⁷ W. Góralski. Kanoniczna zgoda małżeńska. Gdańsk 1991 s. 12.

³⁸ W. Góralski. Małżeństwo. Dz. cyt. s. 214-215; R. Szytchmiller. Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983. Lublin 1993 s.360. Merytoryczna różnica terminów „foedus” i „contractus” została zestawiona w sposób interesujący przez Palmera: „Contracts deal with things, covenants with people. Contracts engage the services of people, covenants engage persons. Contracts are made for a stipulated period of time; covenants are forever. Contracts can be broken, with materials loss to the contracting parties; covenants cannot be broken, but if violated, they result in personal loss and broken hearts. Contracts are secular affairs, covenants belong to the heart, the temple, or the Church. Contracts are best understood by lawyers, civil and ecclesiastical; covenants are appreciated better by poets and theologians. Contracts are witnessed by people with the state as a guarantor; covenants are witnessed by God with God as a guarantor. Contracts can be made by children who know the value of a penny; covenants can be made only by adults who mentally, emotionally and spiritually mature”(Art. cyt. s. 639).

spokoienia popędu i pomocy małżonków. Cele małżeństwa między ochrzczonymi nie podlegają odtąd hierarchizacji, stanowiąc tym samym nową jakość w realizacji życia wspólnego mężczyzny i kobiety, gdzie ich wspólnota serc, umysłów, działań pokonywać ma problemy i rozwijać wzajemną więź w harmonijnym dialogu, a przekazywanie nowego życia i wychowanie dzieci jest zarówno skutkiem, jak i przyczyną małżeńskiego partnerstwa. Pojęcie „umowa” nie przystaje zatem do obecnej personalistycznej wizji małżeństwa, wyrażonej w Kodeksie poprzez teologiczny i kanoniczny termin „przymierze” – wizji, która spowodowała zniesienie hierarchii celów małżeńskich w KPK/1983³⁹.

Hierarchiczność celów małżeństwa różnicowała dotąd istotę związku małżeńskiego jako związku powstającego (*matrimonium in fieri*) oraz istotę małżeństwa jako związku zawartego realizującego cele umowy (*matrimonium in facto esse*). Jeśli zatem kontrahent nie wypełniałby tego, co przyrzekł w akcie zawarcia małżeństwa, nie byłoby to równoznaczne z małżeństwem nieważnym, jako że w chwili powstawania związku mógł ważnie wyrazić zgodę na realizację hierarchicznie uporządkowanych celów małżeńskich. Kiedy jednak nupturient w akcie zgody nie wyraził akceptacji dla porządku celów z CIC/1917, to małżeństwo od samego początku było nieważne. Zrównanie ważności celów małżeństwa przez KPK/1983, który w kan. 1055 ukazuje „wspólnotę całego życia” jako miejsce realizacji *bonum coniugum* i *bonum prolis* bez przedkładania jednego dobra ponad drugie, sprawia, że zarówno jeden jak i drugi rodzaj *bonum* stanowi cel „wspólnoty całego życia”, czy to w chwili jej powstawania czy zaistnienia. Tym samym brak hierarchiczności celów małżeństwa czyni bezprzedmiotowym rozróżnienie na istotę małżeństwa *in fieri* oraz istotę małżeństwa *in facto esse*⁴⁰.

Pomimo że KPK/1983 nadal posługuje się terminem „umowa”, by wyrazić akt zawarcia małżeństwa (kan. 1055 §2), wydaje się, że słowo „przymierze” użyte w §1 tegoż kanonu dotyczy rzeczywistości między-

³⁹ M. Kaiser. Kanonisches Eherecht. Anmerkungen zu dem Werk gleichen Titels von Hartmut Zapp. AKKR 153: 1984 s. 428.

⁴⁰ W. Góralski. Małżeństwo. Dz. cyt. s. 217; tenże. Kanoniczna zgoda. Dz. cyt. s. 14. Ciekawie uzasadnia to R. Szychmiller: „Do istoty małżeństwa *in fieri* nie należy żaden z celów małżeństwa sam w sobie, a więc ani „dobro małżonków” ani „zrodzenie i wychowanie potomstwa”, lecz pozytywne nastawienie woli – *explicite* lub *implicite* – do istotnych celów małżeństwa Przy zawieraniu małżeństwa o jego ważności decyduje samo niewykluczenie przez nupturientów celów małżeństwa, a nie ich późniejsza realizacja. Tylko wyraźne wykluczenie dobra małżonków (współmałżonka) lub dobra potomstwa powoduje nieważność zawieranego małżeństwa” (Doktryna Soboru. Dz. cyt. s. 370).

ludzkiej zaistniałej dzięki wzajemnej zgodzie nupturientów, jak i samego momentu wyrażenia owej zgody. Ukazywanie małżeństwa sakramentalnego w aspekcie jego zawarcia *in fieri* oraz w aspekcie jego trwania *in facto esse*, tradycyjnie rozdzielało rzeczywistość małżeństwa na umowę i instytucję. Z norm kodeksowych wynika jednoznacznie podwójny charakter małżeństwa, czyli że jest ono zarówno umową, jak i instytucją. Zawiązanie małżeństwa przez akt zgody wskazuje na jego umowny charakter, za to uzależnienie od zewnętrznych czynników takich jak prawo naturalne, prawo Boże pozytywne czy Kościół wskazuje na małżeństwo jako instytucję społeczną⁴¹. Jak się zdaje, pojęcie „przymierze” łączy w sobie oba aspekty będące z jednej strony formą umowy – kontraktu o ściśle sakralnym i biblijnym pochodzeniu, jak również stanowiąc trwałą formę relacji mężczyzny i kobiety, którą trafnie opisuje wyrażenie „wspólnota całego życia”⁴².

3.2. Przymierze małżeńskie a miłość

Przymierze małżeńskie tworzy wzajemna zgoda mężczyzny i kobiety. To zdarzenie prawne jest następstwem miłości, jaką darzą się nupturienti. U podłoża tak ważnej i zobowiązującej decyzji leży osobowa więź, zrodzona przez uczucie i upodobanie. Swoją moc czerpie miłość z Bóżej źródła miłości, gdyż Chrystus Pan błogosławi ją jako ustanowioną na obraz Jego miłości z Kościołem (KDK 48). Dzięki dojrzalej miłości narzeczeni w sposób przemyślany i dobrowolny podejmują decyzję o przyjęciu i przekazaniu swych praw drugiej stronie przymierza małżeńskiego.

Vaticanum II wypowiada się o małżeństwie jako wspólnocie miłości małżeńskiej. Miłość jednoczy osoby tworząc z nich wspólnotę małżeńską. Określenie „miłości małżeńskiej” występuje jednak w nauczaniu soborowym obok pojęcia instytucji małżeństwa, co wskazuje na ważność miłości dla wymiaru osobowego małżeństwa, a równocześnie nie oznacza sprawczego charakte-

⁴¹ R. Szttychmiller. Doktryna Soboru. Dz. cyt. s. 364-365.

⁴² Trudno przystać na redukcję pojęcia „foedus matrimoniale” do kolejnego, równoważnego określenia małżeństwa w aspekcie dynamicznym, obok wyrażen „umowa” czy „ślub”, jak czyni to T. Pawluk (Prawo kanoniczne. Dz. cyt. s. 17). Wydaje się, że pojęcie to zawiera w sobie rzeczywistość bardzo bogata, obejmującą teologiczne odniesienia do Boga jako Twórcy związku małżeńskiego (Rdz 2, 18). Nic jest więc małżeństwo dziełem tylko ludzkim o charakterze prawnym. Por. J. Krzywdą. Art. cyt. s. 33.

ru miłości w wymiarze prawnym⁴³. Element osobowy pojęcia „miłości małżeńskiej” ma istotne znaczenie dla utworzenia wspólnoty całego życia, nie towarzyszy mu jednak element prawny. Pomimo więc ogromnej doniosłości pojęcia *amor coniugalis* dla wspólnoty małżeńskiej zrezygnowano z pojęcia „miłość małżeńska” w pracach nad kodyfikacją prawa kościelnego jako nie odpowiadającego kanonicznemu rozwojowi pojęcia „małżeństwa”⁴⁴.

3.3. Zgoda małżeńska jako przyczyna sprawcza przymierza małżeńskiego

Jak zostało powiedziane, małżeństwo sakramentalne domaga się miłości jako czynnika bardzo ważnego w osobowej relacji między mężem i żoną, lecz dla relacji prawnej miłość stanowi czynnik jedynie pomocniczy. Struktura prawna małżeństwa kanonicznego prawdziwy fundament znajduje w zgodzie małżeńskiej. *Consensus matrimonialis* stanowi najistotniejszy moment prawny przymierza małżeńskiego, gdyż jest on jego elementem konstytutywnym. Jest on przełomowym zdarzeniem prawnym w dotychczasowym odniesieniu nupturientów, a jego jurydyczny charakter sprawia, że ulega zmianie potencjalny dotąd układ praw i obowiązków. O ile bowiem nupturienci posiadali status narzeczonych i w razie rezygnacji z planowanego małżeństwa nie ponieśliby poważnych konsekwencji prawnych⁴⁵ to po

⁴³ „Z samej zaś natury swojej instytucja małżeństwa oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie”(KDK 48)

⁴⁴ Znalazło to wyraz w pracach Papieskiej Komisji Kodyfikacyjnej Kodeksu Prawa Kanonicznego, która kilkakrotnie zmieniła określenie małżeństwa. Wspomniano już o tym powyżej. Trzeba jednak przypomnieć, że ostateczna decyzja Komisji na użytek określenia „consortium” podjęta została właśnie celem uniknięcia dwuznaczności, które mogłyby wprowadzić pojęcie *communio* użyte w Schemacie, a także by wyrazić pojęcie małżeństwa prawniczym, bardziej precyzyjnym terminem ze względu na jego tradycyjne korzenie: „ Ut vitetur tamen ambiguitas, quae forte oriri potest ex verbo „communio” in Schemate non semper uno sensu adhibito, praefendum videtur „consortium”, quod melius exprimit matrimoniale convictum et maius suffragium invenit in traditione iuridica” (PONTIFICIA COMMISSIO CODICI IURIS CANONICI RECOGNOSCENDO. Relactio complectens synthesim animadversionem ab Emmis. Atque Ex. mis Patribus Commissionis ad novissimum schema Codicis iuris canonici exhibitarum, cum responsionibus a Secretaria et consultoribus datis (Patribus Commissionis stricte reservata) Typis Polyglotith Vaticanis 1981 ss. 244-272; zob. Z. Grocholewski. De „communione vitae” in novo schemate „De matrimonio” et de momento iuridico amoris coniugalis. Art. cyt.; A. Mendonça. Art. cyt. s. 271-272; J. Huber. Art. cyt. s. 402; U. Navarrete SJ. Amor coniugalis et consensus matrimonialis. PRMCL 65:1976; Z. Laskowski SJ. Wartość prawna miłości. PK 33: 1990 nr 1-2; R. Szytchmiller. Znaczenie prawne miłości małżeńskiej. PK 38: 1995 nr 3-4.

⁴⁵ Kan. 1062 §2.

zawarcia małżeństwa nabywszy status męża i żony stali się faktycznymi podmiotami praw i obowiązków małżeńskich. Akt zgody małżeńskiej posiada znaczenie podstawowe dla zawarcia małżeństwa, gdyż ma charakter obiektywny. Jest to zatem działanie zewnętrzne, w którym wypowiedzianym słowom przypisuje się zgodność z wolą wewnętrzną⁴⁶. To domniemanie prawne umacnia moralną pewność stron i świadków, że wyrażona zewnętrznie zgoda odzwierciedla zgodę wewnętrzną.

W kan. 1057 §2 Prawodawca zdefiniował istotę zgody małżeńskiej, a w §1 opisał istotę zawarcia małżeństwa podkreślając konstytutywny moment konsensu małżeńskiego. Zgoda małżeńska jest więc aktem woli wyrażonym wzajemnie przez mężczyznę i kobietę w nieodwołalnym przymierzu. Mężczyzna i kobieta stanowią podmiot zgody małżeńskiej. Zakłada się ich zdolność prawną do małżeństwa⁴⁷, jak również pełną wolność i całkowitą rozumność charakterystyczną dla aktu ludzkiego⁴⁸. Przymierze rozumiane tutaj jako umowa posiada znamię nieodwołalności. Treścią aktu woli są wzajemnie przekazane i przyjęte osoby małżonków. Nupturienci stanowią przeto i podmiot i przedmiot zgody małżeńskiej⁴⁹. Konsens ma być wyrażany zgodnie z prawem i żadna ludzka władza nie może go uzupełnić. Małżonkowie są więc w sposób całkowity i niezastąpiony podmiotem konsensu⁵⁰.

Wyrażenie zgody przez mężczyznę i kobietę w przymierzu małżeńskim jest aktem woli. Zdolność do tego aktu woli stanowi podstawową kategorię prawną, od której zależy powstanie małżeństwa kanonicznego. Brak lub wada zdolności do zgody niweczą pozornie ważne zawarte przymierze małżeńskie. Mimo troistego źródła przyczyn nieważności małżeństwa (przeszkody zrywające, wady zgody, wady formy) zdecydowanie najczęstszą przyczyną orzeczenia nieważności wydaje się być niezdolność do zgody. Nie dziwi więc bogata literatura przedmiotu, zwłaszcza po promulgacji KPK/1983, w którym zamieszczono kan. 1095 z nowymi i trudnymi pojęciami *gravis defectus discretionis*

⁴⁶ Kan. 1101 §1.

⁴⁷ Kan. 96, 98 §1, 99, 224, 226 §1, 1058, 1073.

⁴⁸ Por. K. Wojtyła. *Osoba i czyn*. Kraków 1985 s. 33-34.

⁴⁹ W. Góralski. *Małżeństwo*. Dz. cyt. s. 221.

⁵⁰ A. Stankiewicz. *De causa iuridica foederis matrimonialis*. PRMCL 73: 1984 s. 224-227.

*iudicii czy incapacitas assumendi obligationes matrimonii ob causas naturae psychicae*⁵¹.

4. Wymiar sakramentalny przymierza małżeńskiego

Wypracowana przez Sobór Watykański II personalistyczna koncepcja sakramentów w szczególny sposób znajduje swe odzwierciedlenie w przymierzu małżeńskim (KDK 40). W związku małżeńskim dwojga chrześcijan dochodzi do osobowego spotkania ludzi z sobą i z Bogiem. Małżeństwo jest znakiem tego spotkania, jak również wyrazem analogii miłosego związku męża i żony do oblubieńczego związku Chrystusa z Kościołem. Dzięki swemu obiektywnemu charakterowi we wspólnocie Kościoła związek dwojga osób w małżeństwie staje się znakiem odpowiadającej mu rzeczywistości, jako że to, co widzialne w Kościele, napełnione jest rzeczywistością, którą oznacza⁵². Spotkanie osób w sakramencie jest spotkaniem człowieka żyjącego w określonym czasie,

⁵¹ Trzeba wymienić tylko niektóre komentarze: M. A. Abate. Il matrimonio nella nuova legislazione canonica. Brescia 1985, s. 41-47; Tenże. Il consenso. Art. cyt. s. 454-460; R. Sebott-C. Marucci. Il nuovo diritto matrimoniale della Chiesa. Napoli 1985, s. 129-133; Mario F. Pompedda. Studi di diritto matrimoniale canonico. Milano 1993, s. 85-114; Tenże Maturita psichica e matrimonio nei canoni 1095,1096. Apol 57: 1984, s. 131-150; Tenże. De incapacitate assumendi obligationes matrimoni essentielles. PRMCL 75: 1986, s. 129-151; E. Vitali – S. Berlingo. Il matrimonio canonico. Milano 1994, s. 69-83; J.F. Castano. Il sacramento del matrimonio. Roma 1992, s. 112-131; F. Bersini. Il diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale. Torino 1994, s. 94-101; L. Orsy SI. Matrimonial Consent in the New Code. Glossae on canons 1057, 1095-1103,1107. JUR 43: 1983, s. 29-68; I. Gramunt -L. A. Wauck. Capacity and incapacity to contract marriage. SCan 22: 1988, s. 147-168; O.F. Carulli. L'incapacità psichica nella riforma del matrimonio canonico. IUS 23: 07-09: 1976 f.III s. 232-262; A. Mendonça. Consensual incapacity for marriage. JUR 54: 1994 s. 477-559; A. McGrath. On the Gravity of Causes of a Psychological Nature to Assume the Essential Obligations of Marriage. SCan 22: 1988 s. 67-75; P. Felici. De morbis psychicis quoad matrimonialem consensum. PRMCL 68: 1979 s. 543-548; F. Gil de Las Heras. La incapacidad para asumir las obligaciones esenciales del matrimonio. IusCan 27: 53: 1987, s. 253-290; W. Góralski. Kanoniczna zgoda małżeńska. Gdańsk 1990 s. 28-97; Tenże. Niezdolność do zawarcia małżeństwa wg kan.1095, 1-3° KPK. Próba syntezy. PK 39: 1996 3-4 s. 25-42; Tenże. Niedojrzałość psychologiczna a poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (kan.1095, 2°). RTK 36-37: 1989-1990 z. 5 s. 81-93; S. Kosowicz. Ewolucja pojęcia zdolności do zawarcia małżeństwa w świetle wyroków rotalnych bieżącego stulecia. PK 31: 1988 nr 1-2 s. 139-146; Tenże. Zaburzenia psychiczne ograniczające wykonanie zobowiązań powziętych w akcie zgody małżeńskiej PK 29: 1986 nr 1-2 s. 217-226; M. A. Żurowski SI. Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich z przyczyn psychicznych. PK 29: 1986 nr 3-4, s. 153-162.

⁵² E. Schillebeeckx. Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem. Kraków 1966 s. 214-215.

z Bogiem niestworzonym jako Osobą samoistną, a nie tylko jako Stwórcą. Spotkanie to nie różni się od spotkania międzyludzkiego, ponieważ Bóg szanuje prawa nadane przez siebie stworzeniu. Dlatego gdy spotkanie między osobami ludzkimi jest zauważalne, widzialne, historyczne, to również spotkanie z Bogiem będzie widzialne, postrzegalne zewnętrznie i historyczne⁵³.

Sakramentalność małżeństwa określić można jako: „rzeczywistnienie w życiu małżonków zbawczego przymierza Boga z ludzkością, objawionego w Chrystusie i przekazanego przez Kościół, oraz przyjęcie go przez małżonków w celu ukształtowania wzajemnych relacji na obraz miłości Chrystusa do Kościoła dzięki łasce Ducha Świętego”⁵⁴. Małżonkowie realizują sakramentalny wymiar swego przymierza uczestnicząc w zbawczym przymierzu. Jest to zatem obraz i rzeczywistość przymierza jedności Chrystusa z Kościołem. Chrześcijańskie małżeństwo jest „rzeczywistym znakiem” Nowego i Wiecznego Przymierza, zawartego we Krwi Chrystusa (FC 13). Jan Paweł II podkreśla w swej adhortacji *Familiaris consortio*, iż „pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa nie jest sama łaska nadprzyrodzona, ale chrześcijańska więź małżeńska, (...) ponieważ przedstawia tajemnicę Wcielenia Chrystusa i tajemnicę Jego Przymierza”⁵⁵. Jako „rzeczywisty znak” małżeństwo Chrześcijan odtwarza nadprzyrodzony związek Chrystusa z Kościołem⁵⁶. Gdy małżeństwo zainicjuje rodzinę, ona także przez miłość małżonków, szlachetną płodność, jedność i wierność ujawniać będzie żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła, powstała bowiem z małżeństwa „będącego obrazem i uczestnictwem w miłości przymierza Chrystusa i Kościoła”(KDK 48).

Sakrament małżeństwa uświęca wspólnotę. Kościół określa ją jako *Ecclesia domestica* (KK 11). Kategoria „przymierza” wskazuje na małżeństwo jako nową rzeczywistość prawną, kategoria „wspólnoty” zaś opisuje małżeństwo jako nową rzeczywistość społeczną, która dzięki łasce Chrystusa staje się sakramentem, czyli znakiem zbawczego i osobo-

⁵³E. Schillebeeckx. Chrystus...Dz. cyt. s.19-23..

⁵⁴C. Rocchetta. Il sacramento della coppia. Saggio di teologia del matrimonio cristiano. Bologna 1996 s. 179.

⁵⁵FC 13.

⁵⁶„Przymiotnik <rzeczywisty>(znak) przypomina fakt, że małżeństwo jest nie tylko zwyczajnym, obrzędowym przedstawieniem rzeczywistości wyższego rzędu, ale wskazując na inną rzeczywistość powoduje zarazem to, co oznacza (significando causal)” (Cz. Rychlicki. Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego. Płock 1997 s. 358-359).

wego spotkania w Chrystusie. Sakramentalność przymierza małżonków wyraża zatem ich oblubieńczą więź uświęconą przez Chrystusa, jak również obrazuje miłość Chrystusa do Kościoła, którego elementarną częścią jest dwoje małżonków chrześcijańskich. Życie małżonków w Chrystusie powinno wpływać na rozwój ich związku oraz na szerszą partycypację w życiu Kościoła⁵⁷.

Zakończenie

Należy stwierdzić, iż pojęcie *matrimoniale foedus* wyraża rzeczywistość małżeństwa chrześcijańskiego głębiej i pełniej niż używane w CIC/1917 pojęcie *contractus matrimonialis*. Różnica merytoryczna polega na tym, że to pierwsze pojęcie odpowiada koncepcji biblijno-personalistycznej małżeństwa, drugie zaś wyraża koncepcję prokreatywno-seksualną małżeństwa. *Matrimoniale foedus* jest terminem prawniczym, które ukazuje Boga Stwórcę jako inicjatora przymierza mężczyzny i kobiety w wymiarze horyzontalnym, a równocześnie jako Tego, który zaprasza ich oboje do przymierza ze Sobą w wymiarze wertykalnym.

W świetle kan. 1055 §1 *matrimoniale foedus* jest nie tylko aktem zgody małżeńskiej (*matrimonium in statu fieri*), ale również stanowi wspólnotę całego życia (*matrimonium in facto esse*). Przymierze małżeńskie stanowi zatem dożgonną wspólnotę jednego mężczyzny i jednej kobiety. Przekazane w akcie zgody małżeńskiej prawa i obowiązki małżeńskie służą realizacji dobra osób i dobra potomstwa. Sakramentalny charakter przymierza małżonków uświęca ich, a jednocześnie wyraża podobieństwo miłości Chrystusa do Kościoła.

Wydaje się, że tę głębszą i bardziej spójną wizję małżeństwa, wyrażoną w pojęciu *matrimoniale foedus* trzeba szczególnie w czasach obecnych dostrzegać i eksponować. Klimat pogardy dla małżeństwa i rodziny tworzony w różnych mediach powinien wywoływać sprzeciw i skłaniać Kościół do ukazywania tych instytucji prawnych w ich szerokim kontekście biblijnym i personalistycznym.

⁵⁷ T. P. Doyle zauważa krytycznie: „The necessity of Christian marriage in the life of the Church as well as for its growth, presupposes that those who receive this sacrament do so in the context of a wider participation in the Church’s life. It is ironic that for many, marriage is looked upon as a kind of personal possession with a minimal or non-existent awareness of the fact that marriage is also a vocation to be lived out with the other members of the community”. („The Individual’s. Art. cyt. s. 278).

Il significato dell'espressione *matrimoniale foedus* nel can. 1055 § 1 cjc

Sommario

Il termine biblico „l'alleanza” – é il termine piú importante, che si trova nei documenti del Concilio Vaticano II nel contesto del matrimonio cristiano. Nel Codice di Diritto Canonico dall'1983 é stato usato il termine *foedus matrimoniale* per definire il matrimonio canonico, che sembra individuare il *proprium*, che distingue il matrimonio cristiano da qualsiasi altro contratto. Questo termine ha sostituito un vecchio termine *contractus matrimonialis*, che non coinvolge piú con la nuova dottrina del matrimonio. La definizione, compiuta nel primo paragrafo del can. 1055 sottolinea, che il matrimonio cristiano é soprattutto la comunitá di tutta la vita (*consortium totius vitae*), cioé l'unione *matrimoniale* del'uomo e donna, in cui loro realizzano il bene dei coniugi e della generazione e educazione della prole. I coniugi costituiscono il matrimonio con l'atto del consenso matrimoniale, nel cui loro trasmettono reciproco i doveri e i diritti.

La nozione *foedus matrimoniale* differe dalla nozione *contractus matrimonialis*, con cui il paragrafo I di can. 1012 del CIC/1917 si riferiva al matrimonio. *Contractus matrimonialis* é il termine stretto giuridico – mostravo il matrimonio come il sacramento – contratto, ma stipulato senza una iniziativa di Dio, cioé cosí come solo i coniugi erano autori del questo connubio. In altre parole, l'oggetto del matrimonio non erano i coniugi, ma il diritto al corpo (*ius in corpus*). Questo aspetto procreativo-sessuale del matrimonio si distingue chiaramente da quello aspetto biblico-personalistico, sul quale é fondata tutta istituzione del matrimonio nel CIC/1983. *Foedus matrimoniale* significa non solo un atto del consenso matrimoniale (*matrimonium in statu fieri*), ma soprattutto una comunitá di tutta la vita (*matrimonium in facto esse*). L'espressione *foedus matrimoniale* é usato nel can. 1055 §1, e 1063, 4°, in cui significa la comunitá di tutta la vita, e nel can. 1055 §2, nel cui significa l'atto del consenso, che inizia il patto matrimoniale. La diversitá fra *foedus matrimoniale* e *contractus matrimonialis* consiste in un diverso concetto dei fini di matrimonio. „Un contratto” riconosceva una procreazione come un fine primario del matrimonio. Una soddisfazione del istinto sessuale e l'aiuto vicendevole erano un fine secondario. Il patto matrimoniale esprime la comunitá di tutta la vita del „uomo e la donna, nel cui i fini del matrimonio non dipendono da quella gerarchia”. La comunitá del cuore, mente e attivitá consiste nel risolvere le difficoltá della vita e nello sviluppo del mutuo legame. *Foedus matrimoniale* ha un segno sacramentale. Contemporaneamente *foedus matrimoniale* esprime una somiglianza al amore di Cristo alla Sua Chiesa. Questo dimensione sacramentale del patto matrimoniale é *conditio sine qua non* per comprendere il matrimonio come, la comunitá della vita e l'amore di donna e l' „uomo, che per Dio sono chiamati e scelti per se stessi”.